

MARTA KOWALCZYK-LUDZIA¹

PSYCHOLOGICZNE ASPEKTY PRZESŁUCHANIA OSÓB STARSZYCH A WARTOŚCIOWANIE DOWODÓW

Idea przeprowadzenia efektywnego przesłuchania dominuje w każdym toczącym się procesie karnym. Słusznie podkreśla się w literaturze przedmiotu, iż „zeznania świadków są wyłącznym niemal materiałem dowodowym w większości spraw karnych”². Jednakże zróżnicowanie metod przesłuchania oraz odmienność w interpretacji takich samych wydarzeń obliguje przedstawicieli organów procesowych do każdorazowego dokonywania rzetelnej weryfikacji złożonych zeznań. Odpowiednie przygotowanie się do czynności przesłuchania umożliwia uzyskanie informacji zgodnych z prawdopodobnym przebiegiem zdarzenia, przyczyniając się tym samym do realizacji zasady prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.)³. Fundamentalnym celem każdego przesłuchania „[...] jest uzyskanie informacji o zdarzeniach i ich przebiegu, miejscach, zjawiskach, osobach, określonych stosunkach międzyludzkich, różnych faktach związanych ze zdarzeniem (np. o motywach działania sprawcy), które to informacje mogą być przydatne w konkretnej sprawie”⁴. Ustawodawca nie różnicuje przy tym podmiotów wezwanych do poddania się czynności przesłuchania — zgodnie

¹ Dr n. praw. Marta Kowalczyk-Ludzia — adiunkt w Katedrze Procesu Karnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olszynie, kierownik Studiów Podyplomowych Administracja Elektroniczna; w 2016 r. powołana jako członek Komitetu Okręgowego w Olsztynie w ramach Olimpiady Wiedzy o Prawie; w latach 2015–2016 — jako trener — realizuje ogólnopolski projekt współorganizowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości pt. *Edukacja szkolna przeciwko wykluczeniu prawnemu*; zainteresowania naukowo-badawcze skupione na procesie karnym i naukach pokrewnych.

Adres do korespondencji: <marta.kowalczyk.ludzia@gmail.com>.

² H. Kempisty, *Metodyka pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 1955, s. 117.

³ Ustawa z 6 czerwca 1997 r. — Kodeks postępowania karnego (DzU 1997, nr 89, poz. 555 ze zm.); dalej jako k.p.k.

⁴ K. Sławik, *Kryminalistyka w związkach z procesem karnym, kryminologią i wiktymologią*, Szczecin 2003, s. 105.

z ustawowym brzmieniem „świadkiem jest każda osoba wezwana w tym charakterze przez organ procesowy, która zobowiązana jest stawić się i złożyć zeznania” (por. art. 177 § 1 k.p.k.). Nadto należy odnotować, iż organ procesowy, dokonując apriorycznej oceny przydatności zeznań danego świadka, samodzielnie decyduje o udziale tegoż w postępowaniu karnym. Zgodnie zatem z przyjętym orzecznictwem „Ocena zasadności wezwania na rozprawę nie należy do świadka, ale do organu procesowego prowadzącego sprawę. Obowiązki wynikające z art. 177 § 1 k.p.k. trwają aż do chwili prawomocnego zakończenia procesu”⁵. Natomiast, specyfika przesłuchania poszczególnych podmiotów wymaga jednak wykazywania się gruntowną wiedzą ze wskazanego zakresu, jak również zastosowania odpowiednich umiejętności komunikacyjnych. Trudności z uzyskaniem zeznań powstają nieraz podczas przesłuchiwanie osób starszych. Odmienność takiego przesłuchania zaznacza się w ugruntowaniu pewnych właściwości charakterystycznych dla wieku podeszłego — stąd też zauważa się, m.in., że „ludzie starsi stosują zwykle skrajne kategorie, rzadziej niż inni udzielają odpowiedzi «nie wiem», przejawiają tendencję do niedawania odpowiedzi, żądają zwykle większej ilości informacji, niż to jest niezbędne do udzielenia odpowiedzi. [...] Ponadto przy pytaniu osób w starszym wieku należy mieć zawsze na uwadze ich większą zazwyczaj drażliwość”⁶.

Z kolei ze spostrzeżeń Karola Sławika wynika, że „[...] proces starzenia się przebiega różnie, jednak u wielu osób zmiany osłabiają zdolność odbioru wrażeń, dokonywania spostrzeżeń, zapamiętywania, przechowywania w pamięci i ich przypominania (m.in. wskutek upośledzenia słuchu i wzroku). Takim zmianom fizycznym towarzyszą zmiany osobowościowe i natury psychicznej. Starzy ludzie lepiej pamiętają zdarzenia bardziej odległe. Okazują nieraz zbytnią pewność siebie, stanowczość, mają obniżony krytycyzm, są bardziej drażliwi i podejrzliwi. O tym więc powinien wiedzieć i pamiętać przesłuchujący takie osoby”⁷.

Wytlumaczenia, odnośnie powodów występowania wymienionych wyróżników, upatruje się w postępującym wieku. Słusznie zauważa Ewa Gruza, iż „nie ulega wątpliwości, że z upływem czasu wrażliwość zmysłów zmniejsza się, postępują zmiany ograniczające zdolność czynienia spostrzeżeń, zapamiętywania, przypominania, a to znajduje bezpośrednie przełożenie na zdolność zeznawania”⁸. Można zatem skonkludować, iż „wiek wpływa na motywację, percepcję, emocje, inteligencję, możliwości twórcze w dziedzinie sztuki i nauki, wreszcie na osiągnięcia na wszystkich terenach działalności człowieka”⁹.

⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 27 marca 2013 r., sygn. II AKz 183/13, OSA 2014, nr 2, poz. 8, s. 29–31.

⁶ M. Lipczyńska, Z. Czeszejko-Sochacki, *Technika i taktyka zadawania pytań w procesie a rola adwokata*, Warszawa 1980, s. 85–86, cyt. za: D.B. Bromley, *Psychologia starzenia się*, Warszawa 1969, s. 118.

⁷ K. Sławik, *Kryminalistyka w związkach...*, wyd. cyt., s. 108–109.

⁸ E. Gruza, *Psychologia sądowa dla prawników*, Warszawa 2009, s. 148.

⁹ D.B. Bromley, *Psychologia starzenia się*, tłum. Z. Zakrzewska, Warszawa 1969, s. 118 s. 17–18.

Umowna granica przyjmowana za początek starości określana jest między 55. a 65. rokiem życia, wtedy bowiem zazwyczaj występuje „wyraźniejsze obniżenie się funkcji fizycznych i umysłowych; są to lata szczytowe dla niektórych osiągnięć społecznych i autorytetu; następuje częściowe wycofywanie się z ról zawodowych i spraw społecznych”¹⁰.

Stąd też, oceniając dowód z zeznań świadków starszych wiekiem, należy uwzględnić charakterystyczne czynniki towarzyszące składanym przez nich zeznaniom.

Determinanty wyróżniające zeznania osób starszych są następujące:

- obniżony poziom percepcji wpływający na zniekształcenia w opisie rzeczywistości,
- obniżenie podzielności i selektywności uwagi,
- problemy z odróżnianiem szczegółów różniących podobne przedmioty,
- egocentryzm,
- upośledzenie zmysłów,
- skłonność do konfabulacji,
- obniżenie plastyczności myślenia,
- obniżony krytycyzm,
- zwiększona drażliwość, podejrzliwość oraz podatność na sugestie¹¹.

Dokonując oceny wiarygodności zeznań osoby starszej, należy zatem wziąć pod uwagę, czy w trakcie przeprowadzania przesłuchania uwzględniono odpowiedni dobór metody właściwej we wskazanych okolicznościach. Wśród najważniejszych komponentów takiego przesłuchania wyróżnia m.in. następujące elementy:

- przed przystąpieniem do czynności przesłuchania należy zapoznać się z aktualnym stanem zdrowia przesłuchiwanego,
- zastosowanie odpowiednich umiejętności komunikacyjnych (jak np. wykazywanie się taktem, spokojem, wyrozumiałością),
- przedłużenie fazy zapoznawczo-orientacyjnej przesłuchania,
- dostosowanie pytań do wydolności intelektualnej przesłuchiwanego,
- możliwie krótki czas trwania przesłuchania¹².

Dodatkowo, warto nadmienić, iż trudność w przesłuchiwaniu osób starszych może wystąpić także na etapie protokolowania zeznań. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu „Osoby w podeszłym wieku mają zwolniony tok myślenia i zmniejszoną zdolność szybkiego dostrzegania wzajemnych związków między zjawiskami. Wymaga to od przesłuchującego dużej cierpliwości oraz wyjątkowo taktownego postępowania. Należy mieć na uwadze możliwość czynienia przez takie osoby dygresji, niekończenia zdań, zapominania czy niezapamiętywania pewnych fragmentów zdarzeń. Należy liczyć się również z ewentualnością, iż po zaprotokolowaniu zeznań i odczytaniu treści protokołu taki świadek będzie twierdził, że czegoś nie

¹⁰ Tamże, s. 23.

¹¹ Por., E. Gruza, *Psychologia sądowa...*, wyd. cyt., s. 149–150.

¹² Por. tamże, s. 151–152.

powiedział, co zostało zaprotokolowane, a w rzeczywistości zeznawał o tym wcześniej”¹³.

Charakterystyczne uwarunkowania odnośnie przesłuchania osób starszych nie mogą jednakże powodować ich marginalizowania. Wskazania ustawowe odnośnie przeprowadzania czynności przesłuchania (art. 171 k.p.k.) powinny zostać zachowane, niezależnie od konieczności występowania dodatkowej specyfiki takich zeznań, natomiast ocena tychże dokonywana będzie przez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.).

Biorąc pod uwagę powyższe, należy odnieść się do wskazań praktyki we wskazanym zakresie.

W postępowaniach opisanych poniżej wartościowanie zeznań osób starszych okazało się zadaniem trudnym, choć — z uwagi na wartość uzyskanych informacji — godnym zaangażowania ze strony przedstawicieli organów procesowych. Badania przeprowadzono w latach 2015–2016 w II Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Olsztynie. Fundamentalne zagadnienie towarzyszące badanym sprawom odnosiło się do wartościowania zeznań osób starszych ocenianych przez pryzmat wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów.

Pierwsza z opisywanych sytuacji dotyczy m.in. dokonania przestępstwa zgwałcenia na szkodę małoletniej pasierbicy oskarżonego (art. 197 § 2 k.k., 197 § 3 k.k., 200 § 1 k.k.). Oskarżonemu zarzucono, iż dopuścił się czynności seksualnej wobec małoletniej poniżej lat 15 (9 lat). Małoletnia jest dzieckiem upośledzonym w stopniu lekkim. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożyła babcia dziewczynki.

Przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym, podejrzany, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, uznając, że dziewczynka pomawia go o dokonanie wymienionych czynów w odwecie za „jego stanowczość w kwestii dostępu do komputera”.

Sąd, nie dając wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jednocześnie w pełni podzielił zeznania babci pokrzywdzonej, czego dał wyraz w uzasadnieniu wyroku skazującego, twierdząc, m.in., że „Babcia pokrzywdzonej zeznała, że po zdarzeniu obserwując wnuczkę zauważyła, że Klaudia rysuje niepokojące rysunki, na których postać oskarżonego „dziobała” długopisem. Małoletnia zwierzyła się babci, że ma nocne koszmary, podczas których boi się, bowiem śnił jej się oskarżony, który trzymał nóż”¹⁴.

W wymienionej sprawie wszczęto także postępowanie odwoławcze. Decyzją Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok został w całości podtrzymany, a w uzasadnieniu odnotowano m.in., że: „Wiek i poziom intelektualny pokrzywdzonej wyklucza, aby mogła ona z premedytacją udawać tego rodzaju zachowanie”¹⁵.

¹³ J. Kasprzak, B. Młodziejowski, W. Brzęk, J. Moszczyński, *Kryminalistyka*, Warszawa 2006, s. 254.

¹⁴ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. II K 115/13.

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, sygn. II Aka 3/14.

Jak ukazują realia, inicjatywa babci pokrzywdzonej stała się przyczynkiem nie tylko do wszczęcia postępowania karnego przeciwko przestępcy, ale zakończyła także dramat życiowy pokrzywdzonej, dzięki czemu mogła ona podjąć skuteczne działania prawne prowadzące do istotnych zmian w jej życiu. Pominięcie takich zeznań spowodowałoby istotne ograniczenia dowodowe, które nie pozwoliłyby na ustalenie prawdopodobnego przebiegu zdarzenia przestępczego. Sędziowie oceniający zeznania osób starszych nie powinni zatem ulegać powszechnym społecznym przeświadczeniom oraz generalizacji. Słusznie zatem podkreśla się w literaturze przedmiotu, iż „Istotne znaczenie w funkcjonowaniu osób starszych mają zarówno ich postawa wobec własnej starości, jak i ujawniane wobec nich postawy społeczne, w tym funkcjonujące o nich stereotypy, często o zabarwieniu negatywnym. Stereotypy osób starszych wskazujące na ich niepełnosprawność i zniepełnienie pozostają w opozycji do stereotypu osoby młodej, którego charakterystyczną cechą jest pozytywna ocena młodości”¹⁶.

Efektom akceptowania uprzedzeń jest negatywne społeczne postrzeganie osób starszych, a uleganie przez sędziów takim wpływom wyklucza zastosowanie zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.). Postrzegając ludzi starszych przez pryzmat generalizujących wyobrażeń, odnotować należy, że „negatywnym efektem obecności stereotypów stają się uprzedzenia wobec osób starszych. Są one zespołem opornych na zmiany postaw opartych na rzeczywistych lub wyobrażonych negatywnych właściwościach osób starszych z tendencją do utrzymywania tych osób na dystans, a nierazdo do dyskryminowania i odrzucania”¹⁷.

Z kolei, odrzucenie przez przedstawicieli organów procesowych zaprezentowanych postaw społecznych spowoduje równe postrzeganie świadków niezależnie od statusu ich wieku.

Druga z przedstawionych sytuacji dotyczy przywłaszczenia pieniędzy pokrzywdzonego w kwocie 100 zł (art. 280 § 2 k.k., 64 § 2 k.k., 193 k.k.). W trakcie trwania postępowania przygotowawczego, jeden z podejrzanych wyjaśnił, iż „Nie przyznaję się do zarzucanego czynu. U pokrzywdzonego piłem alkohol, ale go nie biłem i nie skaleczyłem nożem i nie zabrałem mu żadnych pieniędzy”. Natomiast drugi podejrzany przyznał się do zarzucanego czynu, a z treści złożonych wyjaśnień wynika, że „jedynie” zasłonił pokrzywdzonemu oczy, podczas, gdy pierwszy podejrzany w tym czasie przeszukiwał mieszkanie, grożąc pokrzywdzonemu użyciem noża („poderżnięciem gardła”). Z ustaleń poczynionych w postępowaniu wynika, że pokrzywdzony jest osobą starszą, schorowaną oraz nadużywającą alkoholu. Sąd, oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie podzielił w pełni słuszności złożonych przez pokrzywdzonego zeznań, a wnioski prowadzące do dokonania oceny popełnionego czynu oparto w znacznej mierze na weryfikacji pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów. W uzasadnieniu wyroku skazującego podkreślono bowiem m.in., że: „Nie

¹⁶ S. Steuden, *Psychologia starzenia się i starości*, Warszawa 2011, s. 134.

¹⁷ Tamże, s. 135, cyt. za: T. Nelson, *Psychologia uprzedzeń*, Gdańsk 2003, s. 257.

budzą wątpliwości wyniki oględzin osoby pokrzywdzonej i rodzaj poniesionych przez niego obrażeń”¹⁸.

Ostrożność sędziów w dokonywaniu oceny zeznań pokrzywdzonego uwiadcza się przede wszystkim w potwierdzaniu opowiedzianej relacji w pozostałym materiale dowodowym. Słusznie podkreśla się bowiem, iż „jeśli świadek w wieku starszym jest zarazem pokrzywdzonym, należy brać pod uwagę możliwość przejawów kwerulanctwa oraz szczególnie silnego stresu przy aktach agresji, a im większe znaczenie mają zeznania świadka, tym bardziej należy dbać o podstawy oceny jego wiarygodności, tym staranniej przygotowywać i redagować pytania”¹⁹.

Nadto, należy podkreślić, że kumulacja ról procesowych (świadka i pokrzywdzonego) powoduje, iż wartościowanie takich dowodów wymaga rozsądnego rozdzielenia wątków faktycznych od wątków emocjonalnych. Dlatego słusznie podkreśla się, że „Okoliczność takiego stanu motywacyjnego pozostaje w kolizji z wymaganiami wobec świadka jako osobowego źródła dowodowego zachowania bezstronności, neutralności wobec stron. Kumulacja roli strony procesowej z rolą świadka w konsekwencji ogranicza praktycznie wartość dowodową zeznań świadka strony, a na sąd nakłada obowiązek szczególnie wnikliwej ich oceny pod względem wiarygodności”²⁰. Poczucie wyrządzonej pokrzywdzonym krzywdy zwykle jest w takich sytuacjach nadmiernie akcentowane w prezentowanych przez nich wypowiedziach. Trudność w ocenie zeznań świadka — pokrzywdzonego starszego wiekiem — występuje przy konieczności intelektualnego rozdzielenia zaistniałych faktów od emocjonalnych doznań. Obecne w jednej wypowiedzi wątki nacechowane zarówno relacją o zaistniałym zdarzeniu oraz osobiste ustosunkowanie się świadka do poniesionych szkód (krzywd) powoduje, że zwykle złożona w swej treści relacja wymaga wnikliwej analizy. Fundamentalna zasada przy dokonywaniu oceny zeznań odnosi się do założenia, że świadek — pokrzywdzony w momencie uczestniczenia w zdarzeniu przestępczym doznaje zwykle silnych emocji negatywnych, które nie pozostają bez znaczenia w momencie odtwarzania wydarzeń. Taki stan rzeczy tłumaczy się w ten sposób, że „czynnikiem, który może wpływać zakłócająco zarówno na sposób relacjonowania świadka, jak i na jego odbiór przez przedstawicieli organów procesowych, jest fakt przeżycia stresu w trakcie zdarzenia i związane z tym zaburzenia procesów pamięci, a często także czy w czasie późniejszym. Dotyczy to przede wszystkim świadków pokrzywdzonych, bezpośrednio zaangażowanych w zdarzenie”²¹.

Dodatkowa trudność w poprawnej weryfikacji takich zeznań ukazuje się w założeniu, iż „szczegóły centralne traumatycznego zdarzenia mogą

¹⁸ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. II K 137/12.

¹⁹ M. Lipczyńska, Z. Czeszejko-Sochacki, *Technika i taktyka zadawania pytań w procesie a rola adwokata*, Warszawa 1980, s. 86.

²⁰ B. Hołyst, *Psychologiczne i społeczne determinanty zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 45.

²¹ T. Jaśkiewicz-Obydzińska, E. Wach, *Szczególne kategorie świadków — problemy psychologiczne* [w:] E. Habzda-Siwiek, J. Kabzińska (red.), *Psychologia i Prawo. Między teorią a praktyką*, Sopot 2014, s. 268.

być dobrze zapamiętywane, podczas gdy informacje drugorzędne są czasami słabo przechowywane w pamięci²². Uczuciowe zaangażowanie się świadka świadczy zatem zwykle o jego prawdomówności, a zatem dowodzie, na którym można oprzeć wyrokowanie. Trafnie zauważa zatem Friedrich Arntzen, twierdząc, iż „Gdy zeznanie opiera się na przeżyciach, wówczas przy ich reprodukcji może się ujawnić wrażliwość uczuciowa świadka, co zdecydowanie przemawia za jego wiarygodnością²³. Można zatem podkreślić, iż subiektywizm w przedstawianej przez świadków relacji jest integralnym elementem treści składanych zeznań. Należy zatem przyjąć słuszny pogląd, iż „świadek nie jest podmiotem biernie rejestrującym obserwowane zdarzenie, a przedstawiona przez niego wersja jest, według opinii psychologów i psychiatrów, na ogół zniekształcona. [...] Wiarygodność zeznań jest więc pojęciem względnym, a sądy i organy ścigania muszą same dokonywać jej ocen²⁴.”

Trzecia z zaprezentowanych sytuacji akcentuje problem bezsilności w postępowaniu osób starszych. Kазus dotyczył przestępstwa znęcania się oskarżonego nad swoją matką (art. 207 § 1 k.k.). Matka oskarżonego była starszą i schorowaną kobietą. W trakcie postępowania przygotowawczego podejrzany częściowo przyznał się do popełnienia czynu — twierdził jednak, że jego zachowanie było czynem jednorazowym oraz dodał, że było ono wynikiem zażycia leku psychotropowego oraz spożytego w dniu zdarzenia alkoholu. Oskarżony wyjaśnił także, że nie miał możliwości znęcać się nad matką, gdyż w inkryminowanym okresie mieszkał u swojej konkubiny. Pokrzywdzona odmówiła składania zeznań. Przestępcze działanie oskarżonego ustalono na podstawie: zeznań świadków (Z relacji, których wynikało, iż oskarżony wielokrotnie znęcał się nad matką oraz wyzywał ją słowami uznanyymi za obraźliwe; agresywne zachowanie oskarżonego potwierdziła zatem: siostra oskarżonego, wnuczka pokrzywdzonej, była żona wnuka pokrzywdzonej, opiekunka pokrzywdzonej oraz sąsiedzi.), prezentowania agresywnego zachowania wobec policjanta, który przybył wówczas na miejsce zdarzenia, opinii lekarskiej opisującej powstałe na ciele pokrzywdzonej obrażenia ciała oraz niebieska karta założona niegdyś oskarżonemu²⁵.

Podobna bezradność działania zarysowuje się w następującym kazusie: Oskarżona była kuzynką dotychczasowej opiekunki pokrzywdzonej, która w dniu zdarzenia nie mogła podjąć się pracy. Ustalono, że — zastępując dotychczasową opiekunkę — oskarżona posprząta mieszkanie starszej pani i podjęła się opieki nad nią w trakcie nieobecności właściwej opiekunki. Oskarżona, po obejrzeniu mieszkania, próbowała zabić pokrzywdzoną, gdyż chciała zabrać pierścionek z koralem o szacunkowej wartości 500 zł (art. 148 § 1, 157 § 1 i 13 § 1 k.k.). Realizując swój przestępczy

²² A. Memon, A. Vrij, R. Bull, *Prawo i Psychologia. Wiarygodność zeznań i materiału dowodowego*, Gdańsk 2003, s. 194.

²³ F. Arntzen, *Psychologia zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 146.

²⁴ B. Hołyst, *Psychologiczne i społeczne determinanty zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 6.

²⁵ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. II K 184/12.

zamiar, dociskała twarz pokrzywdzonej do poduszki, (co znalazło następnie potwierdzenie w licznych zasinieniach ciała pokrzywdzonej szczegółowo opisanych w opinii biegłego.)

W uzasadnieniu wyroku skazującego podkreślono przede wszystkim:
— zbieżne wyjaśnienia oskarżonej z zeznaniami pokrzywdzonej,
— istotne znaczenie miały wiarygodne opinie biegłych,
— wiarygodne zabezpieczone ślady DNA na poduszce²⁶.

W zaprezentowanej sprawie na szczególną uwagę zasługuje jeszcze jeden interesujący aspekt — mianowicie w trakcie trwania postępowania jurysdykcyjnego oskarżona zaprezentowała sądowi list o charakterze emocjonalno-religijnym, który napisała do pokrzywdzonej, prosząc w nim o przebaczenie przestępczego postępowania. Wykorzystanie emocjonalnych aspektów kierowanych do osób starszych, choć całkowicie nie wyklucza szczerych intencji takich działań, może stanowić także obłudny czynnik zmierzający do pozyskania ich poczucia zaufania, co z kolei nie może zostać pominięte przy wyrokowaniu.

W zaprezentowanej sprawie pokrzywdzona krytycznie ustosunkowała się do treści owego listu i nie przyjęła przeprosin oskarżonej. Postawa pokrzywdzonej dodatkowo ukierunkowała sędziów przy sondowaniu właściwej dla oskarżonej kary. Zakłada się bowiem, iż „przy dobrej znajomości psychologii zeznań i cech osobowości można na podstawie obecności pewnych uczuć w zeznaniach świadków [...] uzyskać wskazówki odnoszące się do rzeczywistej podstawy opisu i stwierdzić, czy ma się do czynienia z prawdziwym oddźwiękiem i reakcjami”²⁷.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy zaakcentować, że weryfikacja zeznań osoby starszej wymaga od przedstawicieli organów procesowych wykazywania się należyłą rozważą i skrupulatnością. Właściwie odnotowuje się bowiem w literaturze przedmiotu, że w badaniach nad zmianami osobowościowymi osób starszych nieraz występują „[...] trudności w bezpośrednim zapamiętywaniu twarzy, nazwisk czy miejsca przedmiotów, a także poczucia, że są już nie tak błyskotliwi jak niegdyś, że mają mniej planów i marzeń, mniejszą wyobraźnię”²⁸. Z jednej strony bowiem, nie ulega bowiem wątpliwości, że zdolności percepcyjne osoby starszej zwykle ulegają pogorszeniu, stąd też opisywanie szczegółów przez takich świadków może pozostać zróżnicowane. Zasadnie zaznaczono bowiem, że „proces starzenia się jest [...] procesem pogarszania się zdolności percepcyjnej. Podobnie słabnie siła fizyczna, szybkość reakcji, sprawność ruchowa. Zmniejsza się z wiekiem umiejętność uczenia się. Istnieją badania empiryczne — chociaż nie w pełni przekonujące — że inteligencja, mierzona standardowymi testami, ma tendencję do obniżania się wraz z wiekiem, w szczególności po sześćdziesiątym roku życia”²⁹.

²⁶ Wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie, sygn. II K 126/12.

²⁷ F. Arntzen, *Psychologia zeznań...*, wyd. cyt., s. 148.

²⁸ M. Susułowska, *Psychologia starzenia się i starości*, Warszawa 1989, s. 173.

²⁹ J. Rembowski, *Psychologiczne problemy starzenia się człowieka*, Warszawa-Poznań 1984 r., s. 128.

Nie negując powyższego, z drugiej strony, należy zauważyć, że zeznania osób starszych, jak ukazują przedstawione powyżej przypadki, są przydatne przy ustalaniu prawdziwego przebiegu zdarzenia (art. 2 § 2 k.p.k.). Ich ocena zatem, choć wymaga wykazania należytej staranności, powinna być rzetelna oraz powinna wykazywać korelację z pozostałym materiałem dowodowym. Jeśli zatem przyjąć, że „dowód z zeznań świadka występuje bardzo często w procesie karnym, a jego należyte wykorzystanie oraz adekwatna ocena odgrywają dużą rolę w prawidłowym wyrokowaniu”³⁰, to wartościowanie zeznań świadków powinno przebiegać wprawdzie na podstawie charakterystycznych uwarunkowań osobowościowych właściwych dla poszczególnych podmiotów, stanowiąc jednocześnie równorzędne znaczenie wobec pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ocenianego przez pryzmat zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.).

Poprawna weryfikacja wiarygodności złożonych zeznań pozwala na orzeczenie słusznego rozstrzygnięcia procesowego i zachowuje założenie, iż „warunkiem skazania osoby postawionej w stan oskarżenia jest wykazanie, że jej zachowanie wyczerpywało znamiona czynu określonego w przepisie ustawy karnej przyjętej za podstawę skazania. Znamiona te powinny być opisane w części dyspozytywnej rozstrzygnięcia oraz rozwinięte w jego uzasadnieniu poprzez wskazanie, jakie zachowanie *in concreto* zostało uznane za przestępne”³¹.

Mając na względzie powyższe, aby określone zachowanie sprawcy móc uznać za działanie przestępne, należy oprzeć swoje rozumowanie na solidnym materiale dowodowym, w tym zwłaszcza o dokładną analizę zeznań świadków. Zgodnie z ustawowym unormowaniem uzasadnienie wyroku powinno zawierać zwięzłe wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (art. 424 § 1 k.p.k.). Analizując wskazane unormowanie, postuluje się w orzecznictwie, iż „Sąd, mając na uwadze całokształt przeprowadzonych dowodów, zgodnie z zasadą swobodnej ich oceny, ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, gdy ich treści są zbieżne. W przypadku natomiast, gdy treści dowodów są wzajemnie sprzeczne, to powinnością sądu jest wskazanie dowodów, na których się oparł oraz podanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych”³².

Dokonując oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, istotne jest należyte uzasadnienie decyzji związanej z ich wartościowaniem. Zatem „nie jest prawidłowe powtarzanie słów ustawy czy obszerne streszczanie zeznań świadków bądź wyjaśnień oskarżonych zamiast przytoczenia rozumowania, które doprowadziło sąd do wydania wyroku uzasadnienia

³⁰ B. Hołyst, *Psychologiczne i społeczne determinanty zeznań świadków*, Warszawa 1989, s. 5.

³¹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 4 czerwca 2009 r., sygn. II Aka 78/09, LexisNexis nr 2134415.

³² Wyrok Sądu Najwyższego z 28 maja 2008 r., sygn. WA 21/08, LexisNexis nr 2210486.

słuszności podjętych rozstrzygnięć³³. Podsumowując, podkreśla się, że pomimo specyficznych uwarunkowań w zakresie przesłuchania osób starszych, przydatność składanych przez nich zeznań jest niezaprzeczalna. I choć nie zawsze zeznania takie zyskują aprobatę sądu, niemniej nie należy takich zeznań marginalizować, nawet, jeśli potrzebna jest dodatkowa pomoc biegłego. Zaznacza się bowiem, iż „Także określone defekty fizyczne mogą utrudniać przesłuchanie. Występują one zresztą nie tylko w wieku starczym (wady wzroku, słuchu, mowy, jak np. jąkanie się). Często potrzebna jest w takich wypadkach pomoc biegłego lekarza lub pośrednictwo tłumacza języka głuchoniemych³⁴. Przeprowadzenie efektywnego przesłuchania osób starszych wymaga od przeprowadzającego tę czynność uwzględnienia charakterystycznych dla osób starszych zachowań i odpowiedniego przygotowania się do przeprowadzenia wskazanej czynności. Trzeba mieć bowiem na względzie, że zazwyczaj przesłuchanie jest czynnością stawiającą przesłuchiwanego w trudnej sytuacji stresogennej czy emocjonalnej. Tym bardziej dla starszego człowieka może być to sytuacja, w której na wcześniejszym etapie swojego życia nie uczestniczył. W obliczu takiej sytuacji należy pamiętać, że „człowiek stary może w pewnej chwili swego życia stanąć przed problemem, który nigdy w jego przeszłości nie występował. W następstwie tego powstaje nerwowość i psychiczne napięcie mogące wywołać nagły kryzys zachowania się. Mechanizm powstania tego zjawiska jest trudny do wytłumaczenia, natomiast w swojej zewnętrznej formie podobny jest do irytacji i agresji pojawiającej się u dzieci, gdy zetkną się z zagadnieniem zbyt trudnym do rozwiązania³⁵. Dlatego też zasadnie podkreśla się, że „Do każdego przesłuchania osoby starszej należy podchodzić bardzo indywidualnie, zadbać o taką atmosferę, by złożeniu szczeremu zeznaniu towarzyszyła satysfakcja płynąca z poczucia dobrze spełnionego obowiązku³⁶. Właściwe przygotowanie się do przesłuchania umożliwi poznanie szczegółów z zaistniałego zdarzenia przestępczego. Efektywność wspomnianej czynności implikuje, z kolei, przyjęcie takiej wersji wydarzeń, która pozwoli sądowi wydać słuszne rozstrzygnięcie procesowe.

³³ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 9 czerwca 2010 r., sygn. II Aka 89/10, LexisNexis nr 2461391.

³⁴ M. Lipczyńska, Z. Czeszejko-Sochacki, *Technika i taktyka zadawania pytań w procesie a rola adwokata*, Warszawa 1980, s. 86.

³⁵ J. Rembowski, *Psychologiczne problemy...*, wyd. cyt., s. 132.

³⁶ E. Gruza, *Psychologia sądowa...*, wyd. cyt., s. 150, cyt. za: W. Kołakowska, B. Lach, *Psychologiczne determinanty zeznań świadków i osób składających wyjaśnienia*, Szczytno 2000, s. 33; M. Kulicki, V. Kwiatkowska-Darul, L. Stęпка, *Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej*, Toruń 2005, s. 259.

Słowa kluczowe: przesłuchanie, osoby starsze, wartościowanie dowodów, uwarunkowania wieku starszego, rola procesowa świadka

Streszczenie: Istotna rola przesłuchania w postępowaniu karnym zazwyczaj nie staje się przyczynkiem do polemik, choć praktyczne aspekty przeprowadzania tej czynności są bardzo zróżnicowane. Efektywność w przeprowadzaniu przesłuchania zależy od wielu czynników psychologiczno-osobowościowych występujących zarówno u przesłuchującego, jak i przesłuchiwanego. Ustawowe wskazania odnośnie sposobu dokonania tej czynności (art. 171 k.p.k.) weryfikowane są przez odpowiednie metody oraz kryteria, które należy uwzględnić przy przesłuchiowaniu poszczególnych świadków. Istotne znaczenie w obrębie wskazanej problematyki zajmują przesłuchania osób starszych. Przedmiotem i celem niniejszego opracowania jest wskazanie wybranych aspektów przesłuchania osób w podeszłym wieku oraz wyszczególnienie korelacji takich zeznań z wartościowaniem pozostałych dowodów. Teoretyczne refleksje zostaną wsparte wnioskami z przeprowadzonych badań własnych.

Keywords: interrogation, older people, evaluation of evidence, conditions of old age, the process role of witness

Summary: The important role of interrogation in criminal proceedings generally does not become a contribution to the controversy, although the practical aspects of carrying out this activity are very varied. Efficiency in carrying out the interrogation depends on many psychological - personality factors occurring in both the interviewer and the interviewee. Statutory indications on how this has been done (art. 171 k.p.k.), are verified by appropriate methods and criteria to be taken into account when interviewing various witnesses. It is important within the indicated issues involved questioning the elderly. The object and purpose of this paper is to point out some aspects of interrogation of the elderly and specify the correlation of such testimony with valuations of other evidence. Theoretical reflections are supported by conclusions from the author own research.